



## KAJET - WARMIŃSKO-MAZURSKI KWARTALNIK OŚWIATOWY

ukazuje się od 1993 roku



### REDAGUJE ZESPÓŁ:

Agnieszka Spikert  
 Elżbieta Szymborska  
 Wojciech Tański  
 Wiesława Zielińska  
 członek honorowy  
 Barbara Antczak

### REDAKTOR NACZELNY

Wojciech Tański

### ADRES REDAKCJI

Warmińsko-Mazurski  
 Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli  
 10-447 OLSZTYN  
 ul. Głowackiego 17  
 tel. 89 522-85-18 pok. 114  
 e-mail: kajet@wmodn.olsztyn.pl

### SKŁAD KOMPUTEROWY

Leszek Kalinowski

Redakcja zastrzega sobie prawo  
 do dokonywania zmian formalnych  
 oraz skrótów w tekście.

## TREŚĆ NUMERU

W. Tański - Drodzy Czytelnicy	3
A. Żołądek - Argentyńska podróż w poszukiwaniu rodziny	5
B. Osik - Wiedza religijna – zmagania uczniów	6

### Z ŻYCIA SZKÓŁ

D. Rohun - Spotkania z kolędą	7
G. Wiergowski - 10 - lecia nadania imienia SP w Rumianie	8
J. Uazar - Konkurs Wiedzy o Historii i Patronie Szkoły	9
D. Salamon - Otwarcie wystawy „Wyklejanki” ...	9
W. Zielińska - Daleko od nudy	10
D. Kamińska, J. Czerniawska - Dzień Języków Obcych	11
A. Żołądek - Dzień Kultury Hiszpańskiej	12
A. Lipińska, E. Budyta - Porozmawiajmy o ...	12
M. Matusiak - Święto LO w Ornecie	13
A. Żołądek - Domeykiada 2017 w ZSO w Ornecie	13
B. Machoń - Projekt BAKCYL	14
K. Gajewski - Lekcja miłosierdzia w „Biedronce”	14
J. Krzyżanowska - „Szalik historii”- ...	14
M. Matusiak - Doradztwo zawodowe	15
A. Lipińska - Rzecz o tym, jak orneccy licealiści ...	15

*Drodzy Czytelnicy,*

*kwitnie kalina wonna, kwitną zawilce, przylaszczki, fiołki rogate, prymulki gruzińskie... Tworzą barwne plamy, przyciągające wzrok z daleka... Rośliny te mają drobniutkie kwiatki... Każdy z nich jest filigranowym wyrafinowanym dziełem Matki Natury... Każdy z nich jest indywidualnością... Każdy z nich ma swoją kwiatową osobowość... Jednak ich siła tkwi w liczbie... Gdyby kwitły pojedynczymi kwiatkami, nikt nie zwróciłby na nie uwagi... Nikt by się nimi nie zachwycił... Nikogo by nie oszołomiły swoim wyglądem – kształtem, fakturą, kolorem... Same, pojedyncze są zbyt małe, aby kształtować przestrzeń i zniewalać nas barwami i zapachem... ale w grupie, dużej grupie, nie mają już z tym najmniejszego problemu. Są skuteczne dzięki zbiorowemu działaniu... Tylko bycie razem gwarantuje im sukces – podziw w oczach ludzi i trwanie kolejnym pokoleniom. Botanicy nazywają to strategią przetrwania...*

*Autorzy nowej podstawy programowej dla ośmioklasowej szkoły podstawowej wśród umiejętności ponadprzedmiotowych, czyli takich do kształcenia na wszystkich przedmiotach, zamieścili umiejętność pracy zespołowej. Nota bene funkcjonującą też w obowiązującej jeszcze postawie programowej kształcenia ogólnego. Bardzo ważna i niesamowicie trudna umiejętność do kształcenia. Trudność ta zapewne w dużej mierze wynika z głęboko zakorzonego w naszej świadomości, wywodzącego się jeszcze z romantyzmu, indywidualizmu. Z drugiej strony, stan ten może być także sposobem odreagowania na ideologiczne wykorzystywanie zespołu w Polskiej Republice Ludowej.*

*Trudność ta może być spowodowana również tym, że my, nauczyciele, nie byliśmy właściwie nauczani tej umiejętności. Nie ma ona dla nas statusu zinterioryzowanej. Widać to w preferowanym przez nas modelu pracy. Nie potrafimy ze sobą autentycznie współpracować, wytyczać wspólnych celów, rozdzielać zadań, wspierać się w ich wykonywaniu i cieszyć z sukcesu poszczególnych członków zespołu. Nie mamy świadomości, że sukces każdego członka, przekłada się na sukces całego zespołu. Dopóki nie zaczniemy współpracować ze sobą na różnych płaszczyznach, dopóki nie zaczniemy wyznaczać wspólnych celów i je realizować... dopóki nie zaczniemy mówić jednym głosem... dopóty nie odniesiemy sukcesu... Dopóty nikt nas nie zauważy tak, jak my nie zauważylibyśmy pojedynczych kwiatków kaliny wonnej, zawilców, przylaszczek, fiołków rogatych i prymulek gruzińskich.*

*Zabrzmi to jak tani slogan:*

*Tylko sami pracując zespołowo, nauczymy skutecznie pracy zespołowej naszych uczniów.*



*Aby przełamać patos niektórych wypowiedzi w tym tekście i dopełnić, pojawiające się w nim tu i ówdzie, obrazki wiosny, dedykuję Państwu tekst Jeremiego Przybory:*

*„Jeżeli kochać,*

*Jeżeli kochać...*

*Jeżeli kochać, to nie indywidualnie,  
Jak się zakochać, to tylko we dwóch.  
Czy platonicznie pragniesz jej, czy już sypialnie,  
Niech w uczuciu wspiera wierny cię druh.  
Bo pojedynczo się z dziewczyną nie upora  
Ni dyplomata, ni mędrzec, ni wódz.  
Więc ty drugiego sobie dobierz amatora,  
I wespół w zespół, by żądz moc móg zmóg.*

*I wespół w zespół, wespół w zespół,  
By żądz moc móg zmóg.  
I wespół w zespół, wespół w zespół,  
By żądz moc móg zmóg.*

*Bo kiedy sam w zmysłów trwasz zawierusze,  
To wszystek czas Ci pochłonie i zdrowie,  
Lecz gdy z oddanym kolegą to tuszę,  
Że tylko w połowie.*

*Wniosek:  
Jeżeli kochać,  
Jeżeli kochać,  
Jeżeli kochać!*

*Jeżeli kochać, to dlaczego nie z kolegą?  
Dziewczynę wespół uwielbiać jest lżej.  
Co niebezpieczne dla mężczyzny samotnego,  
To z kolegą niebezpiecznym jest mniej.  
Jeżeli kochać, to nie indywidualnie,  
Jak się zakochać, to tylko we dwóch.*

*Czy platonicznie pragniesz jej, czy już sypialnie,  
Niech w uczuciu wspiera wierny cię druh.  
I wespół w zespół, by żądz moc móg zmóg.*

*I wespół w zespół, wespół w zespół,  
By żądz moc móg zmóg.  
I wespół w zespół, wespół w zespół,  
By żądz moc móg zmóg.*

*A kiedy rzuci Cię w szczęścia południe,  
Kobieta z pięknym bezdusznym obliczem,  
Dla samotnego to cios - aż zadudni,  
Dla dwóch zaś, to prztyczek.*

*Wniosek:  
Jeżeli kochać,  
Jeżeli kochać,  
Jeżeli kochać...*

*Jeżeli kochać, to nie indywidualnie,  
Jak się zakochać, to tylko we dwóch.  
Czy platonicznie pragniesz jej czy już sypialnie,  
Niech w uczuciu wspiera wierny cię druh.  
Bo pojedynczo się z dziewczyną nie upora  
Ni dyplomata, ni mędrzec, ni wódz.  
Więc ty drugiego sobie dobierz amatora  
I wespół w zespół, by żądz moc móg zmóg.*

*I wespół w zespół, wespół w zespół,  
By żądz moc móg zmóg.  
I wespół w zespół, wespół w zespół,  
By żądz moc móg zmóg.”*

*Wojciech Tański*



## Argentyńska podróż w poszukiwaniu rodziny

Wreszcie. Kraj, który śni mi się po nocach od czasów, kiedy stałam się świadoma jego istnienia. Zawsze kiedy staliśmy przy grobach dziadków i ciotki – prababci Marianny - słyszałam: „Ania, Ty masz chyba tę słabość po babci Mańce, która popłynęła do Argentyny za swoim mężem, a potem wróciła razem z nim do kraju”. Może być, że taki wirus rodzinny, a na to rady nie ma. Jeszcze wtedy nie wiedziałam, że argentyńskie ciotki – prababcie były dwie.

Do stolicy tanga miałam się wybrać już rok wcześniej, ale nie udało się. Poleciałam do Panamy i było genialnie. Już jednak pod koniec wakacji postanowiłam, że tym razem polecę do Argentyny. To musi się kiedyś udać. Udało się.

Były plany by „oblecieć” Argentynę. Zapowiadało się więc bardzo intensywnie, a większość czasu w kraju papieża Franciszka miałam spędzić w „powietrzu”. Bo niby jak inaczej zdążyć w dwa tygodnie zwiedzić boskie Buenos, zobaczyć Wodospady Iguazu i jeszcze odwiedzić Patagonię? Za duży teren, by w tak krótkim czasie choćby na chwilę nacieszyć oko widokami Bariloche czy zjechać Misiones. Wszystko się zmieniło jakieś trzy tygodnie przed wylotem. Ale od początku.

Miałam adres i zdjęcie obu siostr. Na zdjęciu ciekawa adnotacja z datą 10 marca 1930, Buenos Aires. Postanowiłam zająć się sprawą. Pomyślałam, że fajnie by było znaleźć grób ciotki Anieli. Zaczęłam poszukiwania punktu zaczepienia. Pierwszy mail do Centrum Emigrantów w Buenos Aires. Przychodzi odpowiedź, a w niej certyfikat, w którym zaświadczone, że Aniela przybyła tam 22 września 1932 będąc stanu wolnego, wyznania katolickiego jako gospodyni domowa. Maile do polonii w Zarate i mail do konsulatu polskiego w Buenos Aires nic nie dały. Nie wiedziałam od czego zacząć no i nigdy nie szukałam rodziny, o której istnieniu nawet nie byłam przekonana. Rozmowy z krewnymi skończyły się na niepotwierdzonych danych,

że prawdopodobnie Aniela miała dwie córki. Dziś to już wiem. Miałam tylko adres ze wskazaniem na stację kolejową w Zarate, który nie do końca był adresem, nazwisko męża ciotki Anieli i zdjęcie obu siostr z Buenos Aires.

Wiedziałam, że pobyt będzie wspaniały, bo w końcu to moje marzenie, ale że aż tak, to nie wiedziałam. Poprosiłam polonię w Argentynie o pomoc. Pomyślałam, że na miejscu odwiedzę parafię w Zarate, to przy odrobinie szczęścia może w dokumentach znajdę metryki zgonu, miejsce pochówku. Znalezienie grobu ciotki Anieli byłoby już dla mnie wielkim szczęściem. Po tylu latach to brzmi jak wyzwanie.

Zgłosiła się Noli, Argentynka urodzona w Argentynie, ale o polskich korzeniach. Dzięki niej miałam wszystkie dane umożliwiające odszukanie dalekich krewnych. Zaczęło się od aktu zgonu Anieli. Niecałe dwie godziny i miałam wszelkie dane, nazwiska, telefon, adres. Z wrażenia nie spałam do rana. Jak oznajmić bliskim, że właśnie znalazła się rodzina, której nikt nigdy nie widział? Jak zareagują na moją osobę? Czy zechcą się spotkać? Te i inne pytania kłębiły się w mojej głowie do 6 nad ranem.

Pomoc znajomych nieodzowna. Kilka telefonów, pomoc kolegi z Argentyny i jest odpowiedź! Ciotce już wiedzą, że ich szukałam, że je znalazłam i co najważniejsze bardzo chcą się spotkać. Łzy, emocje i ogrom wzruszeń w Polsce i w Argentynie. Wymieniliśmy wiele maili, zdjęć, danych. Trzeba było się „nauczyć” nowej rodziny. Wiele nowych imion, twarzy, wydarzeń.

Ameryka powitała mnie wyczekiwany ciepłem. Jeszcze pierwszego dnia odwiedziłam pierwszą ciotkę, Władysławę - kuzynkę babci Bogusi. Pierwsze spotkanie i ... wrażenie jakbyśmy się znały od zawsze. Kolejne spotkanie z ciotką Olą- córką Władysławy. Łzy, wzruszenia, emocje i niekończące się opowieści. Kolejne spotkanie z ciotką Elisabeth – siostrą Władysławy i kolejne opowieści o tym, jak im się żyło, jak żyło się ich rodzicom. Niekończący się ciąg wzruszeń, emocji i refleksji. Jak się okazuje początek XX wieku dla europejskich imigrantów nie był taki łatwy. Ciężko pracowali, uprawiali rolę, hodowali zwierzęta, karczowali tereny, na których tworzyli swoją „ziemię obiecaną”. Była też uroczysta kolacja w domu Oli.





Poznałam resztę rodziny. Nie udało się spotkać ze wszystkimi, część z nich mieszka w Stanach Zjednoczonych. Było wiele okazji do rozmów po hiszpańsku nikt z nich nie mówi po polsku. Teraz jesteśmy w stałym kontakcie i planujemy kolejne spotkania rodzinne już na ziemi polskiej. Było też sporo czasu na zwiedzenie Buenos Aires.

Argentyna to ciekawy kraj. Zdaję sobie sprawę, że widziałam dopiero jej niewielki wycinek. Nie wątpię jednak, że to dopiero początek moich przygód z krajem Borgesa i Cortázara, a sny o Iguazú i Patagonii dopiero zaczynają się spełniać.

*Anna Żołądek*

*Liceum Ogólnokształcące w Ornecie*

*Od Redakcji:*

*Być może niektórych Czytelników Kajetu zastanawia fakt, skąd w kwartalniku oświatowym artykuł o takiej treści. Powodów można znaleźć kilka.*

*Po pierwsze, jego autorem jest czynny nauczyciel, nauczający języka obcego.*

*Po drugie, treść artykułu może być inspiracją zarówno dla uczniów jak i nauczycieli do budowania swojej tożsamości rodzinnej.*

*Po trzecie, artykuł ten pokazuje, jak istotne w nauczaniu danego przedmiotu, w tym przypadku języka obcego, jest emocjonalne zaangażowanie nauczyciela w wykonywaną pracę. Jednocześnie uzmysławia wagę kontaktu uczącego się z żywym językiem.*

## Wiedza religijna – zmagania uczniów

Jak co roku młodzież województwa warmińsko – mazurskiego przyjeżdża do Olsztyna, aby na etapie diecezjalnym i wojewódzkim wykazać się wiedzą z zakresu teologii i nauczania Ojca Świętego Jana Pawła II. W tym roku młodzież szkół ponadgimnazjalnych uczestniczyła w XXVII Olimpiadzie Wiedzy Teologii Katolickiej „Orędzie fatimskie jako znak nadziei dany przez miłosiernego Boga”, a uczniowie gimnazjów brali udział w VIII edycji Ogólnopolskiego Konkursu Wiedzy o Czasach i Osobie Karola Wojtyły – Jana Pawła II „Święty Jan Paweł II – papież spod znaku Fatimskiego Orędzia Matki Bożej”.

Etap diecezjalny Olimpiady odbył się 12 stycznia 2017 r. na Wydziale Teologii Uniwersytetu Warmińsko – Mazurskiego. Uczestniczyło w nim 45 osób. Laureaci etapu szkolnego w ciągu 45 minut rozwiązywali test, składający się z 25 pytań: 14 otwartych i 11 zamkniętych. Maksymalna ilość punktów do zdobycia wynosiła 50.

Komisja sprawdziła prace i wyłoniła trzy najlepsze osoby etapu diecezjalnego. Najwięcej punktów zdobyli:

1. **Jakub Wollin** z Zespołu Szkół Elektronicznych i Telekomunikacyjnych w Olsztynie
2. **Leszek Wysocki** z Zespołu Szkół Chemicznych i Ogólnokształcących w Olsztynie
3. **Małgorzata Nowagiel** z II Liceum Ogólnokształcącego w Olsztynie

Wymienieni uczniowie uczestniczyli w etapie ogólnopolskim olimpiady, który odbył się w dniach 23.03.2017 r. – 25.03.2017 r. w Lublinie.

Etap wojewódzki konkursu został przeprowadzony w Urzędzie Wojewódzkim. Uczestniczyły w nim 24 osoby, których przystane prace z etapu szkolnego zweryfikowała powołana przez Warmińsko – Mazurskiego Kuratora Oświaty komisja wojewódzka.

Reprezentanci czterech szkół położonych na terenie województwa warmińsko – mazurskiego 6 marca 2017 r. rozwiązywali przez 100 minut test, składający się z trzech części. Pierwsza część to 20 pytań zamkniętych. W częściach drugiej i trzeciej gimnazjaliści odpowiadali na 28 pytań otwartych. Każdy uczestnik mógł zdobyć łącznie 56 punktów.

Po zakończonych zmaganiach komisja sprawdziła testy. Najlepsze wyniki osiągnęli, a jednocześnie otrzymali tytuł laureata etapu wojewódzkiego następujący uczniowie:

1. **Klaudia Karpińska** z Gimnazjum im. Królowej Jadwigi z Oddziałami Dwujęzycznymi w Działdowie
2. **Magdalena Antkiewicz** z Gimnazjum im. Jana Pawła II w Gródkach
3. **Aleksandra Zajdzińska** z Gimnazjum im. Jana Pawła II w Gródkach
4. **Alicja Szafranec** z Zespołu Szkolno – Przedszkolnego w Łukcie.

Osoby z największą liczbą punktów otrzymanych na etapie wojewódzkim pojedą do Łodzi, gdzie 18 maja 2017 r. odbędzie się etap ogólnopolski konkursu.

Wszystkim finalistom oraz laureatom gratuluję!

*Bożena Osik*

*W-M ODN w Olsztynie*

# Z ŻYCIA SZKÓŁ

## Spotkania z kolędą

„Spy, Isuse, spy...” – ta piękna ukraińska kolęda wiele razy rozbrzmiewała w wykonaniu młodych artystów **Zespołu Szkół z UJN w Bartoszycach i Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia w Lidzbarku Warmińskim oraz filii w Górowie Iławeckim** podczas „Spotkania z kolędą”, które odbyło się 11 stycznia 2017 r. w Bartoszyckim Domu Kultury.

III edycję „Spotkania z kolędą” zorganizował Zespół Szkół z UJN w Bartoszycach wraz ze Stowarzyszeniem „Kałyna” oraz Miejską Biblioteką Publiczną w Bartoszycach. Celem przedsięwzięcia było m.in. pielęgnowanie tradycji i zwyczajów związanych z narodzeniem Chrystusa, popularyzowanie śpiewania kolęd, poznanie ich piękna duchowego i wartości religijnych oraz podtrzymywanie i utrwalanie przekazywanych z pokolenia na pokolenie tradycji rodzinnych.

Uroczystość rozpoczęła się przywitaniem zebranych przez dyrektora Zespołu Szkół z UJN w Bartoszycach, Lubomirę Tchórz, organizatora i pomysłodawcę przedsięwzięcia, która życzyła wszystkim miłych doznań w obcowaniu z ukraińską i polską kolędą. Koncert zaś poprowadziła Marzena Mierzejewska, nauczycielka szkoły muzycznej. Wykonanie prawie każdej kolędy zostało poprzedzone zaprezentowaniem jej genealogii – pochodzenia, rodzaju i zwyczaju śpiewania.

Muzyczne bożonarodzeniowe spotkanie zainaugurowali najmłodsi ze Szkoły Podstawowej nr 8 im. Łesi Ukrainki w Bartoszycach, grupa „Dar lubowi” pod kierunkiem nauczyciela religii, Mirosława Bachora. Publiczność ujął

piękny występ solistki, Marceliny Zawadzkiej – uczennicy klasy II szkoły podstawowej. Z kolei Wiktor Mokijewski wykonał na akordeonie kolędę „Mizerna cicha” (opiekun Miron Maciopa, MDK w Bartoszycach), czym wzbudził wielki aplauz publiczności.

W nastrój świąteczny, klimat rodzinny wszystkich uczestników spotkania wprowadziła piękna ukraińska kolęda „Spy, Isuse, spy” w wykonaniu solistki Marii Sycz, którą przygotowała nauczycielka muzyki, Natalia Shelest. Również pozytywne wrażenia dostarczyły publiczności występy grup artystycznych Zespołu Szkół z UJN w Bartoszycach, zespołu „Wodohraj” i chóru szkolnego „Lisowa pisnia”, które także pracowały pod kierunkiem Natalii Shelest. Zespół „Wodohraj” (w składzie: Kinga Bącik, Katarzyna Dąbrowna, Julia Gadomska, Andrzej Dańków, Michał Wołosz, Olga Styrańczak, Maria Sycz) zaśpiewał najstarszy wariant kolędy zakarpackiej „Nowa radist”. Natomiast w repertuarze chóru szkolnego „Lisowa pisnia” z 26-letnią tradycją znalazły się kolędy z regionu Polesia – „Z Nowym Rokom idem”, „Try swiatiji cari”, „Swiataja Warwara” oraz szcedriwka „Dobryj wieczir Tobi, pane hospodariju”.

Również już po raz trzeci przed bartoszycką publicznością wystąpili młodzi muzycy z Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia w Lidzbarku Warmińskim oraz filii w Górowie Iławeckim. Orkiestra, soliści, zespoły kameralne i chór wykonali piękne tradycyjne kolędy polskie i zagraniczne oraz przeboje noworoczne w różnym opracowaniu. Na akordeon, na wiolonczelę czy klarnet usłyszeliśmy m.in. „Lulajże Jezuniu”, „Przybieżeli do Betlejem”, „Cicha noc”, „Pójdźmy wszyscy do stajenki”. Ogromne zaangażowanie młodych artystów wywołało duże wrażenie i wzruszenie wśród zgromadzonej publiczności, która nagrodziła ich gromkimi brawami.





To wyjątkowe „Spotkanie z kołędą” było okazją do przeżywania Narodzin Chrystusa na nowo w świątecznym nastroju i rodzinnej atmosferze. A czar kołęd sprawił, że chcieliby się powiedzieć: „Chwilo, trwaj”.

*Danuta Rohun  
Zespołu Szkół z UJN w Bartoszykach*



## *10 - lecia nadania imienia SP w Rumianie*

18 października 2016 roku w **Szkole Podstawowej w Rumianie** miała miejsce podniosła uroczystość - 10 - lecie nadania imienia ks. Jana Twardowskiego. Była to okazja do wspomnień, sięgnięcia pamięcią do minionych lat oraz pokazania dokonań, wyliczenia sukcesów i osiągnięć Szkoły. Uroczystość zgromadziła całą społeczność szkolną: nauczycieli, uczniów, rodziców, mieszkańców oraz gości, jak wiele razy podkreślano w przemówieniach - prawdziwych i wypróbowanych przyjaciół Szkoły w Rumianie. Na uroczystość przybyli również poprzedni, już emerytowani dyrektorzy placówki - Zofia Kostka i Stanisław Szulwic. Powitani gromkimi brawami w swoich wystąpieniach przyznali, że chociaż ciężko im było rozstać się z ukochaną Szkołą, dla której przecież nie szczędzili sił i zdrowia, to widząc wspaniały rozwój placówki, jej kolejne sukcesy i osiągnięcia, ciesząc się, że oddali ster prowadzenia Szkoły w dobre ręce i stąd chętnie ją odwiedzają. Są tutaj zawsze mile widziani, serdecznie przyjmowani i goszczeni.

Tak jak 10 lat temu, tak i teraz, w dniu rocznicy, uroczystość rozpoczęła się mszą świętą w kościele parafialnym w Rumianie, a następnie na czele z pocztem sztandarowym nastąpił przemarsz do Szkoły, gdzie złożono kwiaty pod pomnikiem patrona księdza Jana Twardowskiego i odsłonięto tablicę upamiętniającą jubileusz.

Spotkanie miało miejsce w przepięknie udekorowanej na tę okazję sali gimnastycznej. Scenografia swoją symboliką nawiązywała do twórczości poetyckiej, a także do obowiązków i pełnionych funkcji księdza Jana Twardowskiego. Jan "od biedronki" najchętniej pisał dla dzieci i przekazywał w wierszach w prosty sposób ważne,

życiowe prawdy. Niezwykłe wrażenie robiło puste krzesło symbolizujące duchową obecność patrona, a także postać anioła, tak częsta w wierszach księdza - poety. Całość dekoracji dopełniała przepiękna wystawa fotografii autorstwa Czesława Czaplińskiego, udostępniona przez Instytut Jana Pawła II w Warszawie, z którym Szkoła od wielu lat współpracuje.

Zaproszeni goście, m. in. władze samorządowe gminy Rybno na czele z wójtem Tomaszem Węgrzynowskim, księża, dyrektorzy szkół i placówek oświatowych, przedstawiciele instytucji społeczno - kulturalnych, jednostek użyteczności publicznej w swoich wystąpieniach podkreślali, że Szkoła w Rumianie jest placówką niezwykłą, gdzie wszyscy, a zwłaszcza uczniowie czują się jak w domu, a rodzice, zawsze mile widziani, są prawdziwymi gospodarzami placówki. Poprzez swoje osiągnięcia dydaktyczne, bogatą ofertę zajęć pozalekcyjnych, Szkoła jest miejscem rozwoju różnorodnych uzdolnień i talentów uczniowskich. Tutaj też młody człowiek wychowuje się w duchu przyjętych, tradycyjnych wartości.

Dalszą część obchodów jubileuszu stanowił program artystyczny w wykonaniu uczniów. Był to występ różnorodny tematycznie, tak jak poezja księdza Jana, ale jednocześnie barwny, wesoły, dynamiczny i z humorem, w którym nie brakowało śpiewu, tańca, humorystycznych inscenizacji. Była też część bardzo wzruszająca, refleksyjna, skłaniająca do zadumy nad życiem, przemijaniem, cierpieniem, czyli to co towarzyszy każdemu z nas.

Na zakończenie odbył się specjalny pokaz umiejętności zapaśniczych uczniów z Rumiana. Niezwykłe widowiskowy i dynamiczny popis młodych zawodników przyjęty został z ogromnym aplauzem. Jubileuszowa uroczystość zakończyła się wspólnym obiadem i zwiedzaniem Szkoły.

*Grzegorz Wiergowski  
Zdjęcia: Aneta Rudzka  
Szkoła Podstawowa w Rumianie*





## Otwarcie wystawy „Wyklejanki” Wisławy Szymborskiej

W roku szkolnym 2016/2017 w **Gimnazjum im. Noblistów Polskich w Olsztynku** realizowany był projekt edukacyjny „Śladami Noblistów Polskich – Wisława Szymborska”.

13 grudnia 2016 r. odbyło się podsumowanie wszystkich działań podjętych w szkole przez nauczycieli i uczniów w związku z realizacją projektu, którego koordynatorem była Agnieszka Bartków.

Jednym z ważnych działań podjętych przez naszą szkołę było zorganizowanie wystawy poświęconej kolażom wykonywanym przez noblistkę. Na jej otwarcie zostali zaproszeni przedstawiciele lokalnych władz, dyrektorzy olsztyńskich szkół oraz instytucji wspierających pacę gimnazjum. Gośćmi honorowymi byli: Joanna Chłosta- Zielonka, profesor z Uniwersytetu Warmińsko - Mazurskiego w Olsztynie oraz Wojciech Tański, konsultant z Warmińsko - Mazurskiego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli w Olsztynie, od wielu lat współpracujący z naszym gimnazjum.

W uroczysty nastrój spotkania wprowadziła zebranych prowadząca – Violetta Panasiuk - Michalak, która rozpoczęła uroczystość następującymi słowami:

„Jest 10 grudnia 1996 roku. Sala Filharmonii Sztokholmskiej wypełniona po brzegi. Marszałek dworu zapowiada przybycie króla Karola XVI Gustawa, królowej Sylwii, królewskiej rodziny oraz dostojników dworskich. Wszyscy wstają – król ze świtą zajmuje miejsce. Orkiestra gra hymn Szwecji. Na podium stoi drobna postać kobieca w pięknej długiej sukni z francuskiego atlasu, a na niej żakiecik z widocznym ornamentem roślinnym. Kłania się królowi, kłania widowni – jakby zaskoczona i ... zawstydzona. To Wisława Szymborska odbiera najbardziej prestiżowe na świecie odznaczenie, Nagrodę Nobla w Dziedzinie Literatury – „za poezję, która z ironiczną precyzją pozwala historycznemu i biologicznemu kontekstowi ukazać się we fragmentach ludzkiej rzeczywistości”.

Zebrani goście mogli śledzić to wydarzenie na filmie, który pokazywał moment wręczania Nagrody Nobla Wisławie Szymborskiej.

Słowami wiersza poetki pt. „Prospekt” w interpretacji uczennicy Alicji Gregorczyk zaproszeni goście zostali wprowadzeni w nastrój wystawy zatytułowanej „Wyklejanki” Wisławy Szymborskiej.

Nie każdy wie, że Szymborska, obok poezji, z wielkim zaangażowaniem i pasją zajmowała się także plastyczną dziedziną sztuki: tworzyła kolaże i wyklejanki z gazet, magazynów, reprodukcji zdjęć i starych pocztówek. Kolaże, czyli wyklejanki w pierwotnym zamierzeniu poetki były po prostu własnoręcznie robionymi kartkami

## Konkurs Wiedzy o Historii i Patronie Szkoły

7 lutego 2017 roku nauczyciel historii w naszym liceum – profesor Józef Uzar zorganizował Konkurs Wiedzy o Historii i Patronie Szkoły w **orneckim Liceum Ogólnokształcącym im. Bojowników o Polskość Warmii**.

W konkursie uczestniczyło blisko 90 % uczniów naszej szkoły.

W kategorii drużynowej zwyciężyła klasa 1a, miejsce II zajęła klasa 3a, miejsce III klasa 2a, tuż za podium uplasowała się klasa 1b. Nagrodę za zajęcie pierwszego miejsca w tej kategorii stanowiła gotówka.

W kategorii indywidualnej zwyciężyła uczennica klasy 1a – **Weronika Ziętek**, miejsce drugie zajął uczeń klasy 3a – **Kacper Bałasz**, miejsce trzecie zajęli ex aequo: uczennica klasy 1a – **Martyna Tereszewska** oraz uczeń klasy 3a – **Patryk Szydłowski**. Zwycięzcy otrzymali nagrody książkowe oraz symboliczne prezenty okolicznościowe.

Uczestnicy konkursu którzy osiągnęli wysokie wyniki, otrzymali także ... bardzo dobre oceny z historii!

Wyniki konkursu oraz jego zwycięzców poznaliśmy w trakcie uroczystego apelu w dniu Święta Szkoły – 9 lutego.

Józef Uzar

Zespół Szkół Ogólnokształcących w Orniecie





pocztowymi. Kiedy jej serbscy przyjaciele postanowili zrobić wystawę tych, które od niej dostawali – była zdumiona, że można je tak potraktować. W pierwszą rocznicę jej śmierci Fundacja Wisławy Szymborskiej zorganizowała skromną wystawę wyklejanek, która w ciągu trzech lat odwiedziła kilkanaście krajów. Wystawę prezentowały różne instytucje, m.in. w Rzymie, Madrycie, Budapeszcie.

Teraz, w 20. rocznicę przyznania Szymborskiej Nagrody Nobla, wystawa trafiła do Olsztynka – dzięki współpracy z Fundacją Wisławy Szymborskiej społeczność naszego gimnazjum i goście po raz pierwszy mogli podziwiać tę niezwykle ekspozycję. Dyrektor gimnazjum, Irena Jędruszewska, podpisała umowę z prezesem Fundacji Wisławy Szymborskiej, dzięki niej szkole zostały przesłane pliki z kolażami w formie elektronicznej, które następnie zostały przekazane do druku. Druk kolaży został ufundowany przez Wydawnictwo Poligraficzne TIM w Olsztynie.

Oprawę plastyczną i techniczną wystawy przygotowali: Daria Sępkowska, Małgorzata Pingot oraz Jacek Kamieniecki. Scenariusz wystawy opracowała Agnieszka Bartków.

Zebrani w auli goście mieli również okazję wysłuchać interesującego wykładu na temat życia i twórczości noblistki, który wygłosiła profesor Joanna Chłosta-Zielonka z Uniwersytetu Warmińsko - Mazurskiego w Olsztynie. Pani profesor pracuje w Instytucie Polonistyki i Logopedii Uniwersytetu Warmińsko - Mazurskiego, w Zakładzie Literatury XX i XXI w., zajmuje się także zagadnieniami związanymi z regionem Warmii i Mazur. Swoje zainteresowania literaturą współczesną prezentuje w artykułach naukowych na temat XX – wiecznych pisarzy i pisarek.

W swoim wykładzie pani profesor wskazała na pewne cechy poetki – jej skromność, dociekliwość, czułość, zachwyt nad chwilą, ciągłe poszukiwanie i zachwyt nad życiem. Szymborska uwielbiała literackie zabawy, żartobliwe gatunki, m.in. pisała limeryki. Kolekcjonowała bibeloty, którymi obdarowywała znajomych i przyjaciół. Nie lubiła rozgłosu. Chroniła swoją prywatność. W poezji poruszała wiele tematów, np. nieuchronność przemijania, nieuchronność samotności, miłość, codzienność.

Wykład skłonił do refleksji i zachęcił do sięgania po poezję noblistki.

Podsumowaniem wszystkich działań związanych z realizacją projektu edukacyjnego była prezentacja, którą przedstawiła pani Violetta Panasiuk – Michałak.

Oprawą słowno – muzyczną uroczystości zajęły się uczennice naszego gimnazjum oraz Szkoły Muzycznej, Julia Kasprowicz i Natalia Ślizewska, które zaprezentowały utwory poetki oraz wykonały piosenkę do wiersza Wisławy Szymborskiej „Nic dwa razy się nie zdarza”, natomiast za sprawy techniczne odpowiedzialny był Sylwester Ostrowski (uczeń kl. III f), a w roli prowadzącego wystąpił Kacper Jasiński (kl. III a).

Otwarcie wystawy odbyło się w mitej atmosferze.

*Danuta Salamon  
Gimnazjum w Olsztynku*



## *Daleko od nudy*

Nauczanie przedmiotów humanistycznych może stać się intelektualną przygodą dzięki zajęciom, które odbiegają od tradycyjnych form pracy w szkole. **W I Liceum Ogólnokształcącym im. Adama Mickiewicza w Olsztynie** w tym roku szkolnym postanowiliśmy zrealizować dwa projekty. Przygotowania zaczęły się kilka miesięcy wcześniej od trudnego wyboru - wyboru tematyki. Ja myślałam o koncepcji polonistycznej, kolega historyk, Marcin Cielecki, o realizacji treści z jego przedmiotu nauczania. Myśląc interdyscyplinarnie, postanowiliśmy, że zrealizujemy w klasie 1a projekt poświęcony pojęciu utopii, z racji 500 rocznicy wydania „Utopii” Tomusza Morusa, zaś w klasie 2a projekt poświęcony zagadnieniu czasu w różnych sferach życia. Nasza koncepcja całodniowych warsztatów została ujęta na początku roku w planach pracy komisji przedmiotów humanistycznych w naszej szkole.

Zajęcia poświęcone utopii odbyły się 29 listopada 2016 r. w I LO. Pierwszy blok spotkania przeprowadziła, koncentrując się na ujęciu zagadnienia z punktu widzenia filozofii, dr Dorota Sepczyńska z Instytutu Filozofii UWM w Olsztynie. Następnie warsztatowe zajęcia przygotował uczestnikom Wojciech Tański z Warmińsko- Mazurskiego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli w Olsztynie. Uczniowie „wyszli z ławek”, odkrywali istotę utopii, pracując w grupach z tekstem Wisławy Szymborskiej. Ostatni blok zajęć poprowadził Dawid Zagził z Olsztyńskiego Oddziału IPN. Przedstawił zagadnienie antyutopii w czasach totalitaryzmu. Całość zwieńczyła ewaluacja: praca w grupach przygotowana w domu na temat: Czy szkoła może być miejscem szczęśliwym?

18 stycznia 2017 r. klasa 2a zaczęła realizację projektu od spotkania z Agatą Niemier z Poradni Psychologicznej – Pedagogicznej nr 3 w Olsztynie. W jego trakcie uczniowie zastanawiali się nad planowaniem własnego czasu. Następnie cała grupa pojechała do Ośrodka Rzemiosł Zapomnianych w Gadach. Tam młodzież, inspirowana „Brombą i filozofią” Macieja Wojtyzki, badała zagadnienie czasu w literaturze. Tę część warsztatów poprowadził Wojciech Tański. Z kolei zajęcia z garncarstwa,

z rozwiniętym kontekstem kultur słowiańskich, przygotowała instruktorka z Gminnego Ośrodka Kultury w Dywitach, Joanna Zawadzka. Ewaluacja tego projektu polegała na napisaniu przez uczniów wypowiedzi argumentacyjnej na temat czasu w literaturze i sztuce.

Ideą projektów było przekazanie, w atrakcyjnej formie, ważnych w kształceniu humanistycznym treści oraz rozwijanie kreatywnego myślenia. Uczniowie na każdym etapie projektu realizowali treści programowe. Na przykład w czasie trwania bloku poświęconego utopii, odczytywali sens utworu, w tym związków frazeologicznych, rozpoznawali w wierszu Szymborskiej ironię, objaśniali jej mechanizm i funkcję, co wydaje się na etapie szkoły średniej wciąż bardzo trudnym zadaniem. Prezentowali własne przeżycia, wynikające z kontaktu z tekstem poetyckim, rozpoznawali sposoby kreowania świata przedstawionego, wykorzystywali w interpretacji wiersza elementy znaczące dla odczytania sensu tekstu. W końcu, pracując w grupach, tworzyli wypowiedź argumentacyjną. Uczniowie tylko na początku, pracując nad tekstem Szymborskiej, otrzymali wskazówki do wykonywania zadań. Na kartkach, w różnych częściach sali lekcyjnej, odnajdywali tezy służące interpretacji wiersza „Utopia”. Potem zdecydowali się, która najbardziej im odpowiada, by następnie w grupach pracować nad jej uzasadnieniem. Działania uczniów wieńczyła dłuższa wypowiedź monologowa. My, nauczyciele, postanowiliśmy się wcielić w role organizatorów, obserwatorów i uczestników całego przedsięwzięcia. Co ciekawe, nasi uczniowie, gdy się ich słucha z innego miejsca, niż „zza biurka”, naprawdę są inni. Przy okazji też sami mogliśmy się wielu rzeczy nauczyć, obserwując zajęcia prowadzone przez specjalistów.

Na koniec jeszcze kilka praktycznych wskazówek: by realizacja projektu była satysfakcjonująca, warto przygotować go we współpracy z zainteresowanym nauczycielem, gdyż przedsięwzięcie jest pracochłonne i wymaga trafnego doprecyzowania na etapie poszukiwania osób i współpracujących instytucji. Nam udało się nawiązać współpracę ze specjalistami, przy pełnej przychylności instytucji, które reprezentowali, co nas bardzo cieszy i daje nadzieję na przyszłe przedsięwzięcia. Nie bez znaczenia była też rola Rady Rodziców w ILO, która wsparła projekt finansowo.

Warto podkreślić, że przyjęliśmy zasadę, by za prace na etapie ewaluacji uczniowie mogli otrzymywać tylko oceny bardzo dobre i celujące. Jeśli były niższe, zostawialiśmy prace z adnotacją opisową. Tu spotkało nas miłe zaskoczenie: wszyscy uczestnicy projektu napisali prace i otrzymali oceny. Może dlatego, że jak napisał o projekcie jeden z nich „Czas minął nam w okamgnieniu! Ważne, że na pewno nie był to czas stracony!”

*Wiesława Zielińska  
I Liceum Ogólnokształcące w Olsztynie*



## *Dzień Języków Obcych*

17 lutego 2017 r. obchodziliśmy Dzień Języków Obcych w **Zespole Szkół Ogólnokształcących w Ornećcu**. Jego głównym celem było uświadamianie korzyści płynących z uczenia się języków obcych oraz podkreślenie ich roli i znaczenia w naszym życiu.

Uczniowie klasy II LO przygotowali pod okiem opiekuna, Joanny Czerniawskiej, bajkę „Czerwony Kapturek” w wersji rosyjskiej. Następnie odbyło się karaoke – uczniowie oraz nauczyciele ZSO mogli wykazać się znajomością piosenek „Kanikuły” i „Białe Rozy”. Częścią występu był również konkurs, dotyczący znajomości historii i kultury rosyjskiej.

Cały program imprezy cieszył się dużym zainteresowaniem i wywołał sporo emocji wśród uczestników. Wszyscy uczestnicy zgodnie stwierdzili, że przygotowanie takiego występu to doskonały sposób na naukę języków poprzez zabawę.

Dzień języków obcych uświetniła swoimi występami także młodzież ucząca się języka naszych zachodnich sąsiadów. Uczniowie śpiewali piosenki w języku niemieckim. Dodatkowo zaprezentowali koleżankom i kolegom dialog oraz monolog w tymże języku.

Dzień Języków Obcych był wyjątkowo bogaty także w odniesieniu do języka angielskiego.

Zaczął się przedstawieniem zabawnych skeczy w języku angielskim, podczas którego śmiali się tylko ci, którzy rozumieli ten język. Było ich stosunkowo dużo, gdyż próbne egzaminy gimnazjalne i maturalne pokazały, że orneckie ZSO idzie „łeb w łeb” z innymi szkołami, które są postrzegane jako bardzo dobre. My też mamy się czym chwalić, gdyż wyniki egzaminu gimnazjalnego są dużo wyższe niż średnia krajowa, maturalnego natomiast też od niej nie odbiegają.

Po skeczach, tańczono i śpiewano do muzyki ABBY. Następnie odbył się konkurs wiedzy o krajach anglojęzycznych. Nagrody ufundowały wydawnictwa, z których podręczników korzystamy. Zainteresowanie było bardzo duże, gdyż uczniowie otrzymywali ciekawe gadżety do nauki języka angielskiego w zamian za



prawkłdow odpowiedzi w konkursie. Odbył si take pokaz filmów, na którym nasze absolwentki - Julia i Ola oraz dwie zaprzyjaźnione ze szkoł wolontariuszki - z Chin i Bułgarii opowiadały o tym, co dała im znajomoř jzyka angielskiego i w jaki sposób zmienił on ich ycie. Wszystkie panie zachęcały bardzo mocno do nauki jzyka angielskiego, uywajc przy tym ciekawych argumentów.

Na kolejnej lekcji odwiedził nas człowiek – orkiestra, czyli Trevor Hill - Szkot z pochodzenia, mieszkajcy w Polsce. Trevor gościł u nas kolejny raz. Śpiewał, grał na rónnych instrumentach, przytaczał nam wiele ciekawostek z historii oraz ... przebrał naszego ucznia Macieja w kompletny strój prawdziwego Szkota! Warsztat odbywał si w jzyku angielskim, a widzowie byli zachwyceni osobowoř gořcia! Trevor uřwiadomił nam, jak wielu Szkotów miało ogromny wpływ na kształtowanie naszej historii. Dowiedzieliřmy si od niego take, że kapliczka która stoi przed kořciółem w Lubominie... została zbudowana przez Szkota! Całoř imprezy zwinczył tort z bit śmietan przeznaczony dla uczniów zaangażowanych w przygotowanie Dnia Jzyków Obcych, ufundowany przez nauczycieli jzyka angielskiego. Dziękujemy wszystkim.

*Danuta Kamińska, nauczyciel jzyka angielskiego*  
*Joanna Czerniawska, nauczyciel jzyka rosyjskiego*  
*Jan Lipiński, nauczyciel jzyka niemieckiego*  
*Zespól Szkół Ogólnokształccych w Ornece*

## Dzień Kultury Hiszpańskiej

Muchas gracias a todos y a todas por todo :) ..de todo mi corazón!!

I Dzień Kultury Hiszpańskiej w **Zespole Szkół Ogólnokształccych w Ornece** uważamy za bardzo udany... Duo radořci, dobrego jedzenia, śpiewu i kultury .... Wszystkim zaangażowanym serdecznie dziękuję, zwycięzcom konkursu gratuluję ... Dzięki Wam było uroczyřcie i wesolo ..... Do zobaczenia za rok ...Szczególne podziękowania kieruję do Noelii Quintero Szymanowski, naszego gořcia z Argentyny ...serdecznie dziękujemy za wizytę i przyblienie nam kultury swojego kraju .... Ciao y hasta luego!!!

Podziękowania kieruję take do: Wiktorii Lipińskiej, Agaty Szymkiewicz, Patrycji Andryłowicz, Kuby Radka, Daniela Wernickiego, Karoliny Stemplewskiej, Julii Matuk, Klaudii Olewniczak, Patryka Białczaka, Weroniki Kuř, Weroniki Piątek, Basi Makarewicz i Agnieszki Kowalczuk. Gratuluję zwycięzcom konkursu - najmłodszy: Ince Junko, Zuzi Skowyrskiej i Helenie Junko, - starszym - gimnazjalistom: Igorowi Skuratko, Marii Kondyra, i Julii Kurczyńskiej oraz najstarszym: Klaudii Olewniczak, Julii Matuk i Izie Sytczyk ... Felicidades!!!!

*Anna Źoldek*  
*Zespól Szkół Ogólnokształccych w Ornece*



## Porozmawiajmy o bezpieczeřstwie

### Moesz mieć na nie wpływ

W obliczu codziennych zagrożeń winniřmy dbać o swoje bezpieczeřstwo, mieć Źwiadomoř naszych praw i znać instytucje, które w trudnych sytuacjach słuą pomoc.

Z tą myśl zorganizowano 22 lutego bieżcego roku w **Zespole Szkół Ogólnokształccych w Ornece** debatę pod hasłem „Wspólne bezpieczeřnie”.

Przedstawiciele wielu słub zawodowych i społecznych, koordynatorzy spotkali si z wladzami miasta, powiatu, nauczycielami, a przede wszystkim z młodzieżą naszego Zespołu i zaproszonymi delegatami wszystkich szkół naszego miasta i okolic.

Wśród zaproszonych na debatę byli przedstawiciele Policji, Straży Miejskiej, Straży Pożarnej, Słub Celnych i Granicznych, Sądu Rejonowego, Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie, WKU, Sanepidu, wojewódzcy koordynatorzy od zarządzania kryzysowego.

Prezentując zakres swoich działań i obowizków, gořcie uřwiadomili młodzieży, jak i gdzie szukać wsparcia i pomocy w wielu skomplikowanych sytuacjach, do kogo i jaki numer telefonu wybrać, jak pomóc komuř z otoczenia. Okazuje si, że to nie tylko policja, straż pożarna, straż miejska czy pogotowie ratunkowe strzeg naszego bezpieczeřstwa. Tych słub współpracujących ze sob jest kilkanařcie i wszystkie słuą społeczeřstwu. Trzeba tylko mieć Źwiadomoř, jak z ich pomocy mdrze i celowo korzystać.

Spotkanie to było początkiem szerszej dyskusji, w tym debat z młodzieżą w kameralnym gronie. Jej celem jest stworzenie forum na którym młodzież wymieni poglądy, podzieli si wtpliwořciami, zada pytania przedstawicielom wybranych słub, zajmujących siszeroko rozumianym bezpieczeřstwem Pierwsza, z cyklu debat została pozytywnie odebrana przez młodych ludzi. Dlatego te zamierzamy kontynuować to przedsiwzięcie.

*Anna Lipińska, Edyta Budyta*  
*Zespól Szkół Ogólnokształccych w Ornece*



**Znać wczoraj  
działać dziś  
tworzyć jutro**  
motto spotkania

## Święto LO w Ornećie

10 lutego tego roku, w auli naszej szkoły miało miejsce niezwykle spotkanie z okazji siedemdziesiątej pierwszej rocznicy powstania **orneckiego Liceum Ogólnokształcącego imienia Bojowników o Polskość Warmii**.

Zacni goście, aura auli, ujmująca formuła i wzruszający motyw spotkania. Wszystko to sprawiło, że w zwykły piątkowy wieczór przenieśliśmy się do krainy wspomnień. Słowo wstępne naszego spotkania wraz z powitaniem gości należało do dyrektora szkoły, Jerzego Janulewicza. Wyraził on naszą radość ze wspólnego spotkania. Wspólnego, bo dzielonego z przyjaznymi jubilatce osobami. Wśród nich nie zabrakło starosty Jarosława Koguta i przedstawicieli orneckiej Rady Miejskiej.

Zacnych gości przeniesiono, w konwencji artystycznej, w przestrzeń wspomnień.

Dobromiejscy chórzycy „Concordii” zgotowali nam artystyczną ucztę z motywem święta jubilatki w roli głównej. W występ artystów wkomponowano motyw zbiorowy odnoszący się do historii naszej szkoły – stanowił go zarys historii jubilatki przedstawiony przez licealistkę Kamilę Stawską. Inny z wiodących motywów miał charakter historii w jej indywidualnym wymiarze. Stanowiło go pięknie wyrażone „sprostowanie” Walerii Rynkun. Dotyczyło ono młodzieńczej słabości wychowanka Pani Profesor do ... „Klubowego” wejścia w świat dymkiem pisany...

Wystąpienie pani Profesor podkreśliło nostalgiczną, acz - nieckliwą atmosferę spotkania. Sprawiedliwość w tym względzie należy jednak także oddać artystom „Concordii”. W niemal dwugodzinnym występie przenieśli nas rozrywkowo – klasycznie – musicalowo – ludowo (!), a przede wszystkim brawurowo (!) w swój – muzyczny

świat. Piękne, klasyczne stroje chóru podkreślały podniosły charakter święta, zaś bosonogi baryton - Jacek Gryszkiewicz dodawał mu tylko finezji ...

Na oszałamiający występ chóru składało się wiele różnorodnych występów, że wspomnę tylko solowe - „Ten zegar stary” ze „Strasznego Dworu”, czy „Memory” z musicalu „Koty”, aż po potężnie brzmiące zbiorowe „Dona, Dona” i „Usta milczą...”, które publiczność doceniała owacjami i ... wspólnym śpiewem...

Puentę spotkania stanowiło słowo podsumowujące należące do Dyrektora: „W trakcie świątecznego spotkania poznaliśmy zarys historii naszej szkoły, wspólnie wspominaliśmy i bawiliśmy się... Aby wypełnić przesłanie zawarte w motcie spotkania pozostało nam „...tworzyć jutro”, ale o tym ... za rok.

Czekamy na Państwa.”

**Dziękujemy za wspólne spotkanie.  
Społeczność Liceum Ogólnokształcącego  
im. Bojowników o Polskość Warmii w Ornećie.**

Magdalena Matusiak

Zespół Szkół Ogólnokształcących w Ornećie

## Domeykiada 2017 w ZSO w Ornećie

17 marca 2017 roku dwie uczennice przystąpiły do Ogólnopolskiego Konkursu Wiedzy o krajach hiszpańskojęzycznych - „Domeykiada 2017”, organizowanego przez Fundację Proyecto Domeyko Polska. Pytania dotyczyły kultury, historii, literatury, polityki oraz sportu. Pojawiły się pytania o skład guacamole, wyniki mistrzostw świata w piłce nożnej, autora takiego dzieła jak „Życie jest snem” czy – na przykład datę śmierci Fidela Castro. Konkurs ma na celu przybliżyć uczniom szkół ponadgimnazjalnych osobę polskiego badacza Ameryki Południowej Ignacego Domeyko oraz kulturę krajów, w których hiszpański jest językiem urzędowym. Do konkursu przystąpiły dwie uczennice klasy Ib LO: **Julia Matuk** i **Agnieszka Kowalczyk**, które w tym roku szkolnym rozpoczęły naukę języka hiszpańskiego.

W **orneckim liceum** w lutym tego roku odbył się podobny konkurs. Dotyczył on kultury i wiedzy na temat Ekwadoru, Panamy, Hiszpanii i Argentyny. Konkurs ten wygrała uczennica **Klaudia Olewniczak**, a drugie miejsce zajęła **Julia Matuk**. Obie są uczennicami klasy Ib LO.

Teraz cierpliwie oczekujemy na wyniki Domeykiady.

Anna Żołądek

Zespół Szkół Ogólnokształcących w Ornećie



## Projekt BAKCYL

Lekcje "BAKCYLA" adresowane są do młodzieży w wieku gimnazjalnym. Jest to szczególnie okres w życiu młodego człowieka, kiedy to zmieniają się zachowania finansowe, a jednocześnie są już dostępne pierwsze produkty bankowe – np. rachunek oszczędnościowo-rozliczeniowy JUNIOR bądź karta debetowa. Tymczasem formalna edukacja finansowa rozpoczyna się dopiero na poziomie szkół ponadgimnazjalnych, gdzie realizowany jest przedmiot "Podstawy przedsiębiorczości".

W I semestrze roku szkolnego 2016/17 bankowcy wolontariusze uczyli młodzież z klas drugich i trzecich naszego gimnazjum jak oszczędzać, jak pożyczać z głową, jak inwestować i dbać o swoje bezpieczeństwo finansowe. W ramach projektu dla uczniów przygotowano zestaw czterech interaktywnych lekcji z zakresu edukacji finansowej, które razem stanowią kompendium wiedzy z zakresu zarządzania finansami dla młodego człowieka.

Cykl rozpoczynał się lekcją „Twoje pieniądze”, której najważniejszym przesłaniem była potrzeba systematycznego oszczędzania i budowania funduszu bezpieczeństwa. „Pożyczaj z głową” to temat zajęć, w których uczniowie znaleźli odpowiedzi na pytania: kiedy warto pożyczać pieniądze? Jakie są koszty kredytu?

W trakcie lekcji „Mądre inwestowanie” omawiane były produkty finansowe - lokaty, obligacje, akcje w kontekście profilu ryzyka inwestora oraz wskazywane były podstawowe zasady dobrego inwestowania, czyli: reinwestycje i dywersyfikacje. Lekcja „Finanse na całe życie” miała charakter podsumowujący, a jej cel stanowiło wskazanie uczniom konieczności długoterminowego planowania finansów.

Młodzież naszego gimnazjum była bardzo zainteresowana zdobywaniem wiedzy finansowej. Na lekcjach BAKCYLA padało dużo pytań: „W co najlepiej inwestować?”, „Jak wysoką emeryturę będę miał?”, „Jeśli małżeństwo bierze kredyt, to kto go spłaca po rozwodzie?”, Karta zbliżeniowa – jak działa?”, „O co pyta bank, kiedy chcemy zaciągnąć kredyt?”... Wiele pytań dotyczyło także zawodu bankowca: „Jakie wykształcenie należy mieć, aby pracować w banku?”, „Czy praca w banku nie jest nudna?”, „Ile się zarabia w banku?”...

Pomysłodawcą i organizatorem projektu na rzecz podniesienia poziomu wiedzy finansowej młodego pokolenia Polaków jest Warszawski Instytut Bankowości w partnerstwie ze Związkiem Banków Polskich oraz z bankami komercyjnymi i spółdzielczymi.

Beata Machoń  
Zespół Szkół Ogólnokształcących w Orniecie



## Lekcja miłosierdzia w „Biedronce”

15 wolontariuszy **Szkolnego Koła Caritas Bł.Ks. Jerzego Popiełuszki w Butrynach** przeprowadziło 12. Ogólnopolską Zbiórkę Żywności Caritas „Tak, pomagam!”. W ciągu dwóch dni trwania zbiórki w dwóch sklepach sieci „Biedronka” w Olsztynie, zebrali 500 kg żywności, którą przeznaczą na pomoc potrzebującym rodzinom w parafii św. Jakuba Apostoła w Butrynach i na dożywianie uczniów Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Butrynach. Wspierali nas rodzice i babcia wolontariuszy, którzy przywieźli wolontariuszy z Pokrzyw, Butryn, Nowej Kaletki, Chaberkowa, Starej Kaletki oraz Łajsu na akcję do Olsztyna. Wojciech Rzeszotarski przywiózł w piątek po skończonych lekcjach wolontariuszy do Olsztyna na zbiórkę, a firma BARTBO już po raz kolejny przez dwa dni wspierała logistycznie nasze działania charytatywne. Jesteśmy wdzięczni wszystkim, którzy byli z nami i pomogli nam urzeczywistnić prawdę o wielkopostnym miłosierdziu.

Krzysztof Gajewski  
Opiekun Szkolnego Koła Caritas w Butrynach

## „Szalik historii” - pochodnia mądrości życiowej

Wychodząc naprzeciw słowom Papieża Franciszka, który zwracając się do młodych wolontariuszy zebranych na Tauron Arenie w Krakowie, mówi: „Porozmawiaj z rodzicami, porozmawiaj ze starszymi. Przede wszystkim porozmawiaj z dziadkami, jasne? Jeśli chcesz być nadzieją przyszłości, to musisz dostać tę pochodnię, którą



przekaze ci dziadek i babcia. Pytajcie ich, oni to czysta mądrość”, uczniowie ze **Szkoły Podstawowej nr 4 w Ornecie** z ogromnym zapałem przystąpili do akcji „Szalik historii” organizowanej przez Caritas Archidiecezji Warmińskiej w Olsztynie.

Pierwszym z zadań, jakie sobie postawili, było zebranie włóczki na okrycia dla osób najbardziej potrzebujących. Ogłoszenia do rodziców i na stronie internetowej szkoły, przyniosły pozytywny skutek. A ponieważ od wielu lat współpracujemy z Uniwersytetem Trzeciego Wieku nie mieliśmy problemów ze znalezieniem osób starszych, które chciałyby włączyć się w tak cenne przedsięwzięcie i podzielić się nabytą mądrością życiową, której nic nie zastąpi.

Do tej pory odbyło się sześć spotkań. Dzieci poznając technikę robótek ręcznych, usłyszały wiele ciekawych historii. Zadawały przy tym mnóstwo pytań; w atmosferze radości mile spędziły czas, który z pewnością posłużył wzajemnemu poznaniu się obu pokoleń. Wykonane okrycia trafiły do organizatorów akcji, a te z kolei do osób bezdomnych na terenie Olsztyna.

*Janina Krzyżanowska  
Szkoła Podstawowa nr 4 w Ornecie*

## Doradztwo zawodowe

**Kolejne spotkanie gimnazjalistów z przedstawicielem środowiska cechu w orneckim Zespole Szkół Ogólnokształcących.**

Trzynastego grudnia w **orneckim Gimnazjum nr 1**, miało miejsce cykliczne spotkanie uczniów ze Stanisławem Rynkiewiczem – dyrektorem Cechu Rzemiosła i Przedsiębiorczości w Lidzbarku Warmińskim. W trakcie spotkania, uczniowie klas trzecich zainteresowani nauką w szkole zawodowej, zapoznani zostali ze ścieżkami nabywania kwalifikacji w ramach – szeroko rozumianego – kształcenia zawodowego. Referowane treści zobrazowano adekwatnymi do potrzeb uczniów: prezentacją multimedialną ulotkami informacyjnymi oraz – co szczególnie cenne – przykładami z praktyki pracy

w środowisku cechu. Podsumowując dotychczasowe spotkania dyrektora Rynkiewicza z naszymi gimnazjalistami, należy podkreślić ich wagę, jako bezcennego wręcz – bezpośredniego i sprofilowanego źródła informacji. Dziękujemy, panie Dyrektorze.

*Magdalena Matusiak  
Zespół Szkół Ogólnokształcących w Ornecie*



## Rzecz o tym, jak ornecky licealiści pokonują fale...

W grudniu 2016 roku zakończono prace w projekcie „Teatralia. Sztuka dla wszystkich.” W ramach tego zadania, realizowanego przez MDK Ornetę, ornecky licealiści przygotowali spektakl „Pokonamy fale”. Miał on symboliczny tytuł. W swojej treści przekazywał historię zdolnej nastolatki, która po tak zwanej imprezce, ulega wypadkowi i zostaje częściowo sparaliżowana. Dzięki sile przyjaźni i miłości otaczających ją osób przekonuje się jednak, że nadal jest szczęśliwa. Pokonuje wielką falę – brak sensu życia. Pokonywanie fal odbywało się w tym spektaklu, także w warstwie formy.

Licealiści mimochodem pokonali także inną falę – brak zainteresowania publiczności. Wypełniona po brzegi sala w pełnym skupieniu przyglądała się toczącej na scenie historii, przez cały czas jej trwania! To sztuka, która udaje się nielicznym. Licealiści wraz z opiekunem – Anną Lipińską, posiadli tę sztukę. Gratulujemy.

*Anna Lipińska  
Zespół Szkół Ogólnokształcących w Ornecie*